

**PRZEDPŁATA** w Krakowie; rocznie zł. 9. półrocznie złr. 4 ct. 50. kwartalnie złr. 2 ct. 30. miesięcznie ct. 80. tygodniowo ct. 20. Za odosłanie do domu, miesięcznie ct. 15. Na prowincji i w Austro-Węgrzech; rocznie złr. 11. półrocznie złr. 5 ct. 60 kwartalnie złr. 2. ct. 80. miesięcznie ct. 95. Za granicą: miesięcznie złr. 1 ct. 20. Liczba czeku poczt. austr. 836.539. Adres Redakcji i Administracji: w KRAKOWIE, PLAC MARIACKI, L. 8. Adres na telegramy: **DZIENNIK—KRAKÓW**.

Numer pojedynczy 4 ct.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych, o godzinie 8-mej rano.

Redaktor: **KAZIMIERZ KALINOWSKI**.

**OGŁOSZENIA:** za wiersze drobnym drukiem lub tegoż miejsce ct. 5; w drobnych ogłoszeniach za wyraz ct. 1 1/2; za wiersz w „Nadesłanem“ ct. 20; śluby, nekrologi za wiersz ct. 40; zawiadomienia na naczelnej stronie za wiersz złr. 1. Przedpłatę przyjmuje Administracja pisma, oraz wszystkie większe agencje gazet. Ogłoszenia przyjmują, oprócz Administracji, wszystkie koncesjonowane biura anonosów. Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Przez oświatę i dobrobyt do wolności!

## Potęga kraju w sile jego przemysłu i handlu!

### Z KONSTELACJI STRONNICTW SEJMOWYCH.

Walka stronnictw, ścieranie się partyj, wymiana zdań i polemika politycznych przekonań, wogóle silniejsze poruszenie sprzecznych żywiołów społeczeństwa na polu politycznej działalności i służby publicznej uważa się dziś powszechnie za oznakę życia i dojrzałości społeczeństwa do czynów i zadań tak danej chwili, jak i planów na przyszłość zakreślonych. Uznany ten pewnik w położeniu i warunkach politycznych naszego kraju, wobec obowiązków i interesów całego narodu polskiego, ma jednak dwie odmiany.

Musimy bowiem rozróżnić żywotność, objawiającą się przez walkę stronnictw, po pierwsze: jako owoc zdrowy, czerpiący soki żywotne z głębokiego przekonania o uczciwości i skuteczności dążeń do celu, w imię rzeczywistego dobra ogółu, z zupełnym odrzuceniem wszelkich osobistych, kastowych lub klasowych interesów; po drugie: jako objaw niezdrów, szkodliwy dla społeczeństwa, forytujący na plan pierwszy korzyści pewnej tylko warstwy, podporządkowującej dobro i interes olbrzymich mas ludu i innych warstw narodu pod względy partyjne i kastowe interesy sfer uprzywilejowanych, wpływowych.

Wyrażenia jak: liberalizm, demokratyzm, postęp, uczciwość polityczna, konserwatyzm zacieraają dziś coraz bardziej swe znamiona pierwotne, bo któż może zaręczyć, że nie nadejdzie chwila, kiedy wyrażenia, te będą identyfikowane z prostym fałszem lub obtudą polityczną. Niema chyba dziś człowieka, biorącego żywy udział w życiu publicznym, któryby nie głosił, że miłuje wolność, idzie za postępem, pragnie powszechnej oświaty i t. p. Myśli te, któreśmy powyżej wypowiedzieli, nasunęła nam ta okoliczność, że w Sejmie naszym zarysowały się poczęły wyraźniej kontury, kształtujących się stronnictw. Odnowienie „Unji konserwatywnej“ i połączenie w niej grup zachowawczych różnych odcieni, wskazało nam konieczność bliższego zastanowienia się nad konsekwencjami tego faktu, wpływając mogącymi na dalszy rozwój prac i zadań naszego Sejmu. Podział, jaki na wstępie zrobiliśmy co do pojmowania walki stronnictw i wpływu jej na interesy ogółu, uważamy za konieczny, jako punkt, z którego pragniemy zaznaczyć sąd nasz o stronnictwie konserwatywnym i jego racji bytu.

Każdy, znający nieco polityczne prawdy w naszym kraju, gdy przyglądnie się bliżej partiom i frakcyjom, z których skleiła się „Unja konserwatywna“, musi przyznać, że w łonie jej istnieją tak sprzeczne żywioły, iż łączność ich koniecznie nazwać musimy sztuczną. Aspiracje i programy poszczególnych kół „Unji“ są bardzo różne, a ta właśnie różnica zapatrywań na niejedną kwestję zasadniczą stanowi materiał palny, który jezele nie wybuchnie i nie rozerwie tej sztucznej budowy, to z dalszego *status quo* każdy myślący człowiek zrozumie, że pozorna jedność tych żywiołów utrzymuje się na nienaturalnych podstawach kosztem interesów i dobra kraju i społeczeństwa. Tak partja autonomistów, jak i partja rolników podolskich dały się wprzagnąć w rydwan partji krakowskich konserwatystów, którzy, jak się zdaje, będą niemi kierować i nagiąć je do swoich celów. Dziwić się tylko wypada, że tak wytrawny polityk, jak Wojciech hr. Dzieduszycki nie okazał na tyle przezorności i ostrożności politycznej, aby nie przewidzieć, jak trudnym będzie współdziałanie jego frakcji z tak zwaną partją Stańczyków.

Przyszłość okaże, czy podstawy, na jakich dzisiaj sklejono Unję, będą na tyle silne, aby się oprzeć wstrząśnieniom, jakie niezawodnie z powodu reformy gminnej nastąpią wśród wszystkich stronnictw a więc i w łonie samej Unji, w której niebrak przeciwników projektu dra Dunajewskiego.

Przyszłość okaże, czy podstawy, na jakich dzisiaj sklejono Unję, będą na tyle silne, aby się oprzeć wstrząśnieniom, jakie niezawodnie z powodu reformy gminnej nastąpią wśród wszystkich stronnictw a więc i w łonie samej Unji, w której niebrak przeciwników projektu dra Dunajewskiego.

## KRONIKA.

W Krakowie, dnia 23 stycznia 1896.

### KALENDARZYK.

**Kościelny.** Dziś we czwartek Zaślubienie Naj. P. Marii (jutr Tymoteusza bisk. męcz.).

**Astronomiczny.** Dziś wschód słońca o g. 7:23, zachód o g. 4:16, długość dnia 8:50; wschód księżycy o g. 10:27, zachód o g. 1:57 w.

**Co dziś robić?** W „Gwiazdzie“ wieczór styczniowy.

W teatrze miejskim „Harde dusze“, Orzeszkowej — Sarneckiego.

### Co słycać nowego w Krakowie?

**Książ Biskup krakowski ks. Puzyna** wyjechał wczoraj rano do Lwowa, celem wzięcia udziału w obradach sejmowych. Powrót Księcia Biskupa do Krakowa nastąpić ma w przyszły czwartek.

**Nabożeństwo pamiątkowe** z powodu rocznicy styczniowej odprawili wczoraj u ks. ks. Pijarów ks. rektor Chrodecki. Kościół był przepelniony. Kazanie patrijotyczne wypowiedział O. Janicki.

**Wielkie uroczystości i rocznice narodowe** w ostatnich czasach, ściągają coraz liczniejszą publiczność. Wczorajszy wieczorek urządzony ku uczczeniu 33-ciej rocznicy ostatniego powstania polskiego, cieszył się tak licznym współudziałem mieszkańców Krakowa, że obszerna sala Strzelecka literalnie gości pomieścić nie mogła. Wieczór zainaugurował pan Kazimierz Bartoszewicz, który w odczycie o roku 1863 wykazał dobitnie, że naród polski, mimo klęsk i nieszczęść, mimo przygnębienia i ucisku, nie przestał mieć nadziei w lepszą dolę — a w tej na-

dziei i wierze w przyszłość — jest potęgą jego bytu. Panny Stopezyńskie, Aniela i Wanda zachwyciły grą na fortepianie i skrzypkach; uwieńczono wioleństwem laureowym wieńcem. P. Popławski wygłosił „Jan-ka Muzykanta“ z Sienkiewicza — a resztę programu dopełniły produkcje wokalne i przedstawienie amatorskie.

**Opera w Krakowie.** Pp. Juliusz Bandrowski i Ludwik Heller wnieśli do Sejmu petycję, w której przedkładając sprawozdanie z sezonowej opery polskiej w Krakowie, proszą o udzielenie im remuneracji za urządzenie tej opery i zgłaszają gotowość urządzenia sezonu operowego także i w roku bieżącym.

**Setna rocznica** urodzin Stanisława Jachowicza przypada w miesiącu kwietniu b.r. Tutejsze stowarzyszenie nauczycielek postanowiło uroczysto obchodzić ten dzień drogi wszystkim polskim sercom. Szczegóły bliższe podane zostaną niebawem, skoro tylko komisja wybrana w tym celu ułoży program obchodu przeznaczony dla młodzieży.

**Próżne flaszki.** Nędza dzisiejsza doszła już do zenitu! Niema rzeczy, na którąby nie zlakomił się głodny nędzarz w nadziei że przynajmniej jednego centa warta! W nocy z 21 na 22, przytrzymały organa policji Kazimierza Kańkę, który unosił koszyk z próżnymi flaszkami, skradzionymi, jak twierdzi, w niewiadomym miejscu, gdyż był pijany. Kosz i flaszki może uszkodzony odebrać „pod telegrafem“.

**Przytrzymano złodzieja** Gustawa Szmidę, który kradł drzewo łupkowe na Dworcu kolejnym.

**Z Krowodrzy.** Naczelnik gminy, Adam Zbroja, przewodniczący Rady szkolnej okręgowej, członek Rady powiatowej, członek komisji asenrunkowej i t. d., czując się zanadto obarczonym godnościami, a nie mogąc nadwierać upadających sił, a zwłaszcza słabego wzroku — złożył piśmienne oświadczenie wobec radnych, w ręce swego następcy, p. Stanisława Czekańskiego, iż zrzeka się swej godności. Wkrótce pewnie odbędzie się nowy wybór, a gmina zyska męża, który nie będąc obarczonym tyłoma godnościami, odda się na usługi swych braci.

### Co się dzieje w kraju?

**Mianowania.** Wicemarszałek stryjskiej rady powiatowej ks. kan. Szankowski, proboszcz w Dulibach został mianowany prałatem Ojca św. Leona XIII.

**Niedoszła manifestacja.** Onegdaj obiegała po Lwowie pogłoska, że stronnictwo socjalistyczne zamierza urządzić wielką manifestację przed gmachem sejmowym. Manifestację miało poprzedzić zgromadzenie w domu robotniczym. O oznaczonej godzinie jednak panowała na obu tych punktach grobowa cisza.

Fajleton „DZIENNIKA PORANNEGO“ z d. 23 stycznia 1896 r.

## TAJEMNICZY LEKARZ.

Powieść w czterech częściach.

43)

(Ciąg dalszy).

Niepotrzeba nawet wspominać o tem, chyba jedynie dla wykazania, że nie taki diabeł straszny, jak go malują.

Jednym słowem naprzeciwko kolumny 60 tysięcznej Prusaków, możemy postawić 23 tysiące żołnierzy naszych i 20 tysięcy Kellermana, przypuściwszy, że Kellerman zechce słuchać moich rozkazów i połączy się ze mną.

Oto jasna, jak na dłoni, sytuacja nasza, dodał Dumouriez, oż panowie na to?

Najmłodszy z generałów Dillon, który uchodził za kochanka królowej, pierwszy zabrał głos. Po potyczce pod Quierrin, jego brat, którego wzięto za niego samego, został zamordowany przez własnych żołnierzy, a to z tego powodu, że ogólnie twierdzono, jakoby kochanek królowej, nie mógł być kim innym tylko szpiegiem, więc na niego liczyć nie było podobna.

Co się tyczy jego samego, przytaczano jako dowód, tych stosunków miłosnych z Marią Antoniną, dwa fakty:

Zauważano na jego kasku, gałazkę diamentową, którą widziano kilka dni przedtem wpiętą we włosy królowej, — tak przyozdobiony odbył on przegląd wojska i ukazał się nawet na dworze.

Później opowiadano o balu, na którym miał szczęście tańczyć walc z królową. Królowa przepadająca za tym tańcem, nie mogąc schwytać oddechu z powodu nazbyt szybkiego obrotu, i zobaczywszy nieopodal stojącego króla, rzekła do młodego oficera:

— Położ pan rękę na moim sercu a przekonasz się jak ono gwałtownie uderza.

— Pani, rzekł wówczas król, który słyszał te wyrazy i pochwycił za rękę Dilon, pułkownik jest tak grzecznym człowiekiem. Że wierzy pani na słowo.

Artur Dillon, nie tylko odznaczał się nadzwyczajną pięknoscia, ale nadto słynął z szalonej odwagi i jeżeli można mu cośkolwiek zarzucić w jego służbie wojskowej, to jedynie nadmierną zuchwałość i męstwo.

Otóż on tak przemówił:

— Obywatele! Jako najmłodszy z was z pewnym zaniepokojeniem tylko decyduję się na rzucenie mojej uwagi, oddając takową pod decyzję waszego doświadczenia.

Mojem zdaniem, po tem wszystkim co słycałem od naszego naczelnego wodza, cała linja obronna naszej armji jest niemożliwą i należy zwrócić się ku Flandrii, aby tam skutecznie wystąpić przeciwko Austriakom, będzie to dywersja, zmuszająca nieprzyjaciół naszych do powrotu do Brukseli, gdzie właśnie obecność wojska francuskiego może wywołać rewolucję.

Po czem, ukłoniwszy się, umilkł. Po nim powstał generał Monet.

— Zdaje mi się — rzekł — że spełniając intencje naszego najmłodszego kolegi, skorobyśmy cofnęli się do Flandrii opuścilibyśmy posterunek na który powołała nas Francja. My jesteśmy właśnie jedyną przeszkodą, niedopuszczającą najazdu na Paryż. Proponuję cofnięcie się do obozu pod Chalons i obronę linji Marny.

W tej chwili żołnierz, stojący na warcie dał znać że kawalerzysta okryty pyłem i kurzem, przybył z Verdun i pragnie bez opóźnienia jakiegokolwiek mówić z głównym wodzem.

Dumouriez rzutem oka zapytał o radę kolegów. Na twarzach wszystkich malowała się wyraźna chęć dowiedzenia się, co się stało.

— Niech wejdzie! — rzekł Dumouriez. Pojawił się Jakób Merey w połowie

**S. p. Karol Budweiser**, właściciel drukarni, zmarł onegdaj we Lwowie w wieku 72 lat. Miał on pierwotnie zakład drukarski w Krakowie, skąd przed laty przeszedł do stolicy kraju i tam otworzył drukarnię na ulicy Kamiennej. Drukarnia jego jest jedną z większych we Lwowie. Zmarły znany był i ceniony dla poczciwego charakteru swego i przymiotów towarzyskich w kołach lwowskich.

**Wychodzący.** Onegdaj po południu przybył do Lwowa w zamiarze udania się do Brazylji Ignacy Nycz z Trembowli, z rodziną, składającą się z sześciu osób, oraz Jan Piliszek ze Stobólki strusowskiej, powiatu trembowelskiego, z rodziną, składającą się z pięciu osób. Ponieważ wychodzący ci nie mieli dostatecznych funduszy do odbycia podróży do Brazylji, komisarz policji wezwał ich na dworek do opuszczenia wagonu kolejowego. Żądaniu temu desperaci brazylijscy nie ulegli jednak zadość i odjechali do Wiednia.

**Kabalarzka.** Ze Lwowa donoszą: Wzrzenie z kart jest procederem bardzo rozpowszechnionym wśród ubogiej ludności miejskiej i staje się często powodem najbezpieczniejszego wyzysku. Onegdaj na wezwanie Zofji Pyć, kucharki w Bóbrce, aresztowano niejako Apolonję Patraszewską, zamieszkałą przy ul. Czackiego, którą Zofja Pyć oskarża o wyłudzenie od niej 65 złr. i książeczki kasy oszczędności na 85 złr. Przed niespełna ośmiu miesiącami zginął Pyciowej klucz od mieszkania. Udała się zatem do znanej sobie kabalarzki Patraszewskiej z prośbą, aby jej wyłożyła kabale, czy znajdzie się zgubiony klucz, za co ofiarowała jej honorarium w kwocie 10 et. Patraszewska podjęła się chętnie rozwiązania tego problemu i „wyczyla“ w kartach, że Pyciowa poniesie wkrótce jakąś szkodę. Prostożadna kucharka przynależa się wobec tego, że ma w kufrze pieniądze i książeczkę kasy oszczędności. Patraszewska poradziła jej wówczas, aby pieniądze i książeczkę złożyła w niej w przechowaniu, co też faktycznie się stało. O zwrot depozytu upominała się Pyciowa kilkakrotnie, lecz kabalarzka zbywała ją rozmaitymi wykrętami i dotychczas, ani pieniądze, ani książeczki nie zwróciła. Rewizja dokonana w jej mieszkaniu nie naprowadziła na ślad tych przedmiotów. Znalaziono tylko cztery talje kart. Agent policyjny zastał Patraszewską, wykładającą kabale jakimś młodym ludziom, a od mieszkańców domu dowiedział się że dama ta trudni się zawodowo wykładaniem kabale za pieniądze. — A czy nie dobrzeby było w Krakowie poszukać takich kabalarzek?

Z Austro-Węgier.

**Nowe papierosy.** Jeneralna Dyrekcja zarządu tytoniowego we Wiedniu uchwaliła wprowadzić nowe papierosy pod nazwą „papierosy egipskie“. Papierosy te sprzedawane będą po 2 ct. za sztukę.

**Samobójstwo dwóch przyjaciółek.** Z Pragi donoszą: Tragiczny wypadek miał onegdaj miejsce w pobliżu Ruchelbadu. Nad brzegiem Weltawy przechadzały się tam dwie elegancko ubrane panie. Nagle szybkim pędem obie pe-

ubrane jako cywilny, w połowie jako wojenny reprezentant ludu, w niebieskiej barwy zakiecie, przewiązanej pasem, przy którym wisiła szabla i tkwiła para pistoletów, w butach z wielkimi cholewami dosięgającymi kolan.

— Obywatele — rzekł — jestem postem bardzo smutnej nowiny; zła nowina nie może być równie ukrywana, dla tego spieszyłem z nią o ile mogłem. Verdun wydany w ręce nieprzyjaciela — komendant Beaurepaire wystrzelał odebrał sobie życie. Jenerał Galband cofa się ku Paryżowi na Clermont i Saint-Menehould.

A następnie przystąpiwszy do jenerała podał mu list.

Dumouriez powitał go wojskowym ukłonem, wziął list a nie czytając, rzekł:

— Obywatele, jaka jest opinja waszej większości?

Trzech jenerałów, którzy jeszcze nie dali swego zdania powstało i jednogłośnie odpowiadzieli:

— Podzielamy w zupełności opinję jenerała Monet.

— Czyli, że należy nam cofnąć się do obozu pod Chalons i bronić linję rzeki Marny.

— Tak jest — wyrzekli wszyscy. (C. d. n.).



państwowych w wysokości 50% wartości szacunkowej za chore sztuki, a 80% za zdrowe. — Wniosek przekazano komisji gospodarstwa krajowego

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze p. Karola Dzieduszyckiego z kuji gmin wiejskich okręgu wyborczego stryjskiego. Sprawozdawca Chamic oświadcza, że przeciw temu wyborowi wniesiono protest, wnosi zatem, aby ten punkt usunięto z porządku dziennego. W dyskusji zabrał głos Wojciech Dzieduszycki, zaznaczając, iż korzysta ze sposobności, aby w imieniu wszystkich stronnictw Sejmu, a zatem i ruskiego, odpowiedzieć Okuniewskiemu na zarzuty, rzucone przez niego społeczeństwu polskiemu i większości sejmowej przy sposobności sprawozdania przed kilku dniami wyboru poselskiego z powiatu turczańskiego. Polemika z insynuacjami jest niemożliwa i mówca sądzi, że wroćmi do obiektywnego toku obrad i że unikać się będzie tego rodzaju ubliżających wyrażań. Polemizować z nim byłoby rzecz niestosowną. (Huczne oklaski). P. Okuniewski tłumaczy się, iż nie występował przeciw społeczeństwu polskiemu. (Ponieważ stenogram stwierdza wprost przeciwnie, przeto dzisiejsze oświadczenie Okuniewskiego uważać należy za cofnięcie się). Komisarz rządowy hr. Łoś zastrzega się przeciwko temu, aby poszczególne fakta, chociażby nawet niektóre sprawdzone zostały, uważano za dowód, że jak to bądź przy dyskusji nad niektórymi wyborami przytaczano, bądź w deklaracjach złożonych na pierwszym posiedzeniu wyrażano, władze rządowe w ogóle postępowały niewłaściwie lub nielegalnie, albo dopuszczały się nadużyć. Takiego zarzutu ogólnego rząd nie przyjmuje i z całą stanowczością go odpiera.

Wniosek Chamca, aby sprawdzenie wyboru usunąć z porządku dziennego, przyjęto. Gminie m. Brodów udzielono na lat 3 koncesji do pobierania opłat kopytkowego.

Imieniem komisji gospodarstwa krajowego składa p. St. Stadnicki sprawozdanie o założeniu nowych niższych szkół rolniczych i wnoś: 1) Sejm upoważnia Wydział krajowy do otwarcia I roku nauki w krajowej niższej szkole rolniczej w Bereźnicy z początkiem roku szkolnego 1896/97; 2) Sejm ustanawia etat osób i plac grona nauczycielskiego tejże szkoły; 3) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 2867 złr. na koszt utrzymania tej szkoły w r. 1896, a kredyt do wysokości 9223 złr. na koszt jej urzędowania; 4) Sejm upoważnia Wydział krajowy do budowy niższej szkoły rolniczej w Suchodole, kosztem nieprzekraczającym 44,722 złr. i otwiera mu w tym celu na rok 1896 kredyt do wysokości 30,000 złr.

Wachnianin żąda, aby od nauczycieli szkół rolniczych wschodniej Galicji, żądano znajomości obu języków krajowych. Romanowicz odpowiada, że od nauczycieli dla nauk elementarnych wymaga się tego: co do nauk fachowych, to nauczyciele zawsze znają o tyle język ruski, aby się z dziećmi mogli porozumieć. W przyszłości będzie Wydział krajowy także tak postępować, zastrzega się jednak, iż gdyby było dwóch kandydatów i jeden miał lepszą kwalifikację zawodową, a drugi znał lepiej język ruski, to pierwszeństwo pozostawi się pierwszemu.

Sprawozdawca Stadnicki podnosi, że Wachnianin postawił swe żądanie tylko w formie życzenia; gdyby był je postawił jako rezolucję, to mówca musiałby się temu przeciwzić, a sądzi, że Izba również posłaby za jego zdaniem. Wnioski komisji przyjęto.

Imieniem komisji administracyjnej wnosi p. Trzeciński, aby Sejm odstąpił wniosek p. Średniawskiego, o zaprowadzenie pocztowej giełdy pracy, Wydziałowi krajowemu do zbadania. (Uchwalono).

Imieniem komisji sanitarnej przedkłada p. Olpiński sprawozdanie w przedmiocie budowy nowego domu na szpital powszechny w Tarnopolu i wnosi: 1) Sejm zezwala na budowę nowego gmachu szpitalnego w Tarnopolu na 100 łóżek; 2) na częściowe pokrycie kosztów tej budowy, poleca Sejm Wydziałowi krajowemu zaciągnąć pożyczkę w kwocie 38,900 złr., ubezpieczyć się mającą na hipotece tego budynku, której odsetki i raty amortyzacyjne opłacane być mają przez podniesienie taksy tego szpitala, pod warunkiem, że fundusz szpitala będzie intabulowany właścicielom. Wnioski uchwalono. Petycję gminy Zbora (pow. kałuski), o bezpłatny pobór surowicy ze źródeł solnych w Turze wielkiej, odstąpiono rządowi do możliwego uwzględnienia. Petycję Wincentego Bielskiego o nadanie mu stypendjum na kształcenie się w ogrodnictwie, przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia. Petycję gminy Grabownicy (pow. brzozowski) o uwolnienie od opłaty myta w Grabownicy

na drodze krajowej z Dynowa do Sanoka, odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i przychylnego załatwienia.

Odczytano wnioski i interpelacje. Krempana interpeluje komisarza rządowego z powodu aresztowania chłopów w Rokietycu. Potoczek przedstawia wniosek z projektem ustawy o włączenie obszarów dworskich do gmin. Barwiński stawia wniosek, aby we wszystkich szkołach średnich język ruski był obowiązkowym. Wachnianin stawia wniosek o zaprowadzenie ruskich paralelek w gimnazjum w Stanisławowie. Barwiński stawia wniosek, aby rząd zaprowadził kursy nauki języka ruskiego dla kandydatów urzędniczych i aby Wydział krajowy na te kursy swoich urzędników posyłał. Kandydaci mają poddać się egzaminowi. Winniczuk interpeluje Wydział krajowy o regulację Bystrzycy.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek o godz. 10 rano. Na porządku dziennym jest ustawa gminna dla miast i miasteczek.

**MAŁY EKONOMISTA.**

**Kursy walut i papierów wartościowych.**

Kraków, dnia 22/1 1896.

Waluty		placa	żądaja
		złr. ct.	złr. ct.
Ruble ros. papier.	128 75	129 25	
Marki niemieckie	59 25	59 50	
20 frankówki złote	9 60	9 66	
Dukaty	5 70	5 76	
Papiry wartościowe			
złr. 100 oprócz kuponów bież.			
4% gal. listy Tow. Ziem. koron.	97 30	98 10	
1 1/2% .. .. . Banku Hipotecznego	99 50	100 50	
5% .. .. . Hip. prem.	109 —	110 —	
4 1/2% .. .. . Krajowego	100 20	100 80	
4% .. .. . Kraj. kor.	97 50	98 —	
4% .. .. . obligacje propinac.	97 10	98 —	
4% .. .. . pożyczka kraj. 1893 r. kor.	97 —	98 —	
Losy			
Miasta Krakowa	25 75	27 —	
Czerw. krzyża węgierskie	11 —	11 75	
.. .. . austrjackie	18 25	19 —	
.. .. . włoskie	11 25	12 —	
Bazylika	7 25	7 80	

**Giełda wiedeńska.**

Kurs z dnia 22/1 1896.

	Kurs w wal. austr.	
	złr.	ct.
Renta papierowa srebrna	100	55
Anstr. renta złota	122	60
.. .. . koronowa	100	40
Węgierska renta złota	122	50
.. .. . koronowa	99	05
Akcje Banku austro-węgier. kredytowe	1009	—
.. .. . Londyn	360	50
.. .. . Londyn	121	50
Marki niemieckie	59	40
20 markówki	11	87
20 frankówki	9	62 1/2
Liry	44	22 1/2
Dukaty	5	71

Kraków, 21 stycznia 1896.

**Ceny targowe za 100 kilogramów.** Pszenica krajowa od 7 40 do 7 80. Pszenica węgierska od — do — Zyto krajowe od 6 50 do 6 85. Zyto węgierskie od 7 30 7 95. Jęczmień od 5 60 do 5 85. Owies z opłatą akcyzową od 6 — do 6 50. Groch od 7 — do 10 — Tataraka od 7 — do 8 —. Proso od 5 — do 6 —. Fasola od 8 — do 12 — Jagły od 11 — do 13 — Siano od — do 3 40. Słoma od — do 2 80. Konieczyna od — do 4 — Ziemiaki za hektolitr 1 60 do 2 — Jaja za kopę od 1 60 do 1 90. Masło za garniec od 3 25 do 4 —. Spirytus na 95° Tralesa za hektolitr od — do 80 — Okowita na 75° Tralesa za hektolitr od — do 60 — Kukurudza za 100 klg. od 5 50 do 6 20.

**Wiedeń 21 stycznia. Targ zbożowy.** Pszenica na wiosnę od 7 37 do 7 40, na jesień od 7 50 do 7 51 owies na wiosnę od 6 48 do —, na jesień od — do —, kukurydza na maj-czerwiec od 4 72 do 4 75 żyto na wiosnę od 6 72 do 6 74, na jesień od 6 49 do —, rzepak na termin zimowy od 10 — do 10 10, na termin jesienny od 11 10 do 11 20. — Cukier. Cukier surowy loco Ausig od 14 40 do 14 45. loco Olo-muniec od 13 50 do 13 60 loco Berno lub Wiedeń, na późniejszą dostawę: od 13 70 do 13 80. Rafinada: I. loco Wiedeń od 32 — do 32 25 II. od 31 51 do 32 75. III. od 33 — do 33 25 Koszki 32 50 do 33 —. Uspokojenie stalo. — Nafta za 100 kilogr. kankazka raf. bez beczki loco Tryest transito od 5 — do 5 20. galicyjska stand. white loco Wiedeń od 20 — do 20 25, przejrzysta od 20 50 do 20 75. „Kaiseroel“ od 21 50 do 22 —, amerykańska od 22 25 do 22 50. — Tłuszcz cz. za 100 kilogr. smalec wieprzowy krajowy wraz z beczką od 44 50 do 55 — słonina biała bez opakowania od 47 — do 48 — Łój od 28 75 do 29 — Spiryty. Przy ustalonej tendencji od 14 80 do 14 90.

**Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie** odbędzie najbliższe posiedzenie dnia 28 stycznia, we wtorek o godzinie 5 popołudniu w własnej sali obrad. Program: I. Protokół z ostatniego posiedzenia. II. Wybór Prezydium Izby na rok 1896. III. Sprawozdanie z komisji budżetowej o zamknięciu rachunków na rok 1895. IV. Sprawozdanie komisji w sprawie ugody z Węgrami. V. Sprawy przemysłowe. VI. Wnioski i interpelacje członków.

**Wiadomości polityczne.**

*Fremdenblatt* donosi, że wiadomość, o rzekomem odroczeniu terminu zebrania się ponownego Rady państwa jest bezpodstawną. W kołach rządowych uważają dzień 10 lutego, jako ostateczny termin obrad Sejmów krajowych, jak to zresztą już poprzednio było postanowionem.

Minister Guttenberg obejmuje urządowanie dziś. W nowym ministerstwie kolei żelaznych stanie na czele oddziału prezydjalnego radca dworu Buschmann. Szef sekcji Wittek kierować będzie sekcją dla kolei prywatnych. Na czele administracyjnego oddziału kolei państwowych pozostaje radca dworu Zehetner, oddziałem komercyjnym kierować będzie nadal radca dworu Liharrzik. Kierownictwo sekcji dla budowy obejmie prawdopodobnie radca dworu Pichler.

*Wiener Ztg* ogłosiła obwieszczenie o utworzeniu ministerstwa kolei żelaznych, które rozpoczęło swą działalność w d. 19 bm., jakoteż statut organizacyjny dla państwowej administracji kolejowej. Jeneralna inspekcja kolei austriackich i jeneralna dyrekcja austriackich kolei państwowych, dotychczas podległe ministerstwu handlu, podlegać będą ministrowi kolei żelaznych. Minister poczyni zarządzenia, aby nowy statut organizacyjny wszedł w zupełności w życie d. 1 sierpnia br.

Młodoczesi oświadczenia stanowczo w swym organie *Narodni Listy*, że uważają za konieczne zamianowanie dla Czech ministra-rodaka, zaznaczając, że to żądanie jest postulatem nie tylko Młodoczechów, lecz całego narodu czeskiego.

Wniosek hr. Schönborna, postawiony w Sejmie czeskim, a odnoszący się do zaprowadzenia w szkołach obowiązkowej nauki drugiego języka krajowego, został, mimo oporu posłów niemieckich, odesłany do komisji.

Koło polskie w Sejmie pruskim ukonstytuowało się jak następuje: wybrani posłowie: prezesem Stanisław Motty, wiceprezesem hr. Marceli Żółtowski; sekretarzami: ks. Wawrzyński i Karol Sezaniecki; kwestorem Jerzykiewicz. Do komisji parlamentarnej: pp. Motty, dr Szuman i ks. Jażdżewski; zastępcami: Czarliński, ks. Neubauer. Do konwentu seniorów: prezes Motty. Do komisji stałych wybrani: do budżetowej ks. Jażdżewski, zastępcą ks. Wawrzyński; do petycyjnej dr Mizerski; do rządu wyborczych dr Dzierobek; do szkolnej ks. Wawrzyński.

Z Erytrei donoszą, że do piątku nieprzyjacieli nie ponowili szturmów do Makalle. Zamieniono tylko kilka strażów karabinowych w okolicy źródła, które Szoanie usiłują zatkać kamieniami i piaskiem, celem przeszkodzenia żołnierzom w czerpaniu wody podczas ewentualnej wycieczki. Szoanie wzmocnili warty, dla chwytania ludzi, wysyłanych przez generała Baratiergo na zwiady. Koncentrowanie wojsk, stojących załoga w Adigrat i Adahagamus uskuteczono bardzo pomyślnie, bez straty choćby jednego żołnierza. Jen. Baratieri oświadcza, że rozszerzane wiadomości, nie zgadzające się z codziennymi jego sprawozdaniami telegraficznymi są zmyślane.

W francuskiej Izbie deputowanych Baudry d'Asson postawił wniosek o zniesienie ustaw szkolnych, ustawy o rozwodach, ustaw wojskowych i podatku kościelnego. Turel wniósł interpelację w sprawie traktowania cłowego win francuskich w Austro-Węgrzech.

W Senacie przemawiał nowo wybrany prezydent Loubet i zwrócił się przeciw usiłowaniu, żądającym do zmiany konstytucji i ustroju państwowego. Przy końcu swej mowy uczcił Loubet pamięć i zasługi Floqueta.

Pisząc o uroczystościach berlińskich, czyni to pół urzędowy *Temps* w sposób niezwykle uprzejmy. Okazuje się — powiada ów dziennik — że tradycyjny wstręt Francji do zjednoczenia Niemiec i obawy przed silnym państwem na granicach Francji były nieuzasadnione. Z wszelkimi zastrzeżeniami pretensyj do zabranych Francji prowincji, należy wyrazić uznanie dla jednoci niemieckiej i przyznać, że cesarz Wilhelm starał się ułagodzić stosunek z Francją, mianowicie: gdy w toaście swoim, zamiast wspomniania o rzeczach, które mogły przykro dotknąć Francję, wskazał na politykę kolonialną, jako na zadanie Niemiec.

Anglja i Stany Zjednoczone północnej Ameryki podpisały układ, na mocy którego skargi z powodu konfiskaty przez rząd amerykański kanadyjskich statków, przeznaczonych do połowu fok na morzu Behringa, poddane będą pod sąd połubowny. Uproszono Szwajcarję, aby w razie niezgodzenia się sędziów, wyznaczyła superarbitra.

Podług wiadomości *Times'a*, Jameson wraz z towarzyszami wyjechał pod strażą do Natalu. W Portorji wypuszczono już większą część więźniów politycznych za kaucją na wolność.

Komisja Senatu północno-amerykańskiego dla spraw zagranicznych wydała przychylną opinię o znanej rezolucji, popierającej doktrynę Monroëgo, aczkolwiek co do tej sprawy panowała wielka różnica zdań w łonie samej komisji.

**Telegramy**

„DZIENNIKA PORANNEGO“

**Warszawa, 21 stycznia** (pocztą do granicy). Dowiaduję się w tej chwili, że pomiędzy hr. Szuwałowem a jeneralem Puzyrowskim szefem Sztabu jeneralnego Warszawskiego Okręgu wojskowego zaszły bardzo poważne nieporozumienia, odnoszące się do zarządzeń wojskowych w Królestwie Polskim. Hr. Szuwałow stara się wpłynąć w Petersburgu na powstrzymanie tego rodzaju demonstracji wojskowych, które niemile dotknęłyby Niemcy i Austrię, napotyka jednak opór, tak ze strony niektórych wpływowych osób z otoczenia cara, jakoteż pomiędzy wyższymi wojskowymi osobistościami w Warszawie, dążącymi do przeprowadzenia jak najdalej idących przygotowań na wypadek wojny. Bliższe szczegóły przesyła za kilka dni.

**Belgrad, 22 stycznia.** Król Aleksander ma zwołać nielawem komisję mieszaną dla wypracowania projektu nowej konstytucji. Wejda do niej przedstawiciele wszystkich stronnictw.

**Kopenhaga, 22 stycznia.** W koszarach tu-tejszych żołnierze urządzili napad na oficerów i kilku z nich nożami poranili. Pięciu przewódców rokosa koszarowego aresztowano.

**Wiedeń, 23 stycznia.** Dyrektor c. k. Nadzwyczajnej Biblioteki profesor Bartel został mianowany szefem sekcyjnym w ministerstwie oświaty.

**Wiedeń, 23 stycznia.** W sprawie bankowej pogodzyli się już obydwaj rządy. Pozostaje jednolite kierownictwo w siedzibie w Wiedniu. Z czystego zysku po potrąceniu 5% dywidenty otrzymują rządy 1/2 procent, zaś przy 6% dywidendzie 3/4%. Dług 76 miljonowy będzie umorzony w złości.

**Wiedeń, 23 stycznia.** Sejm dolno-austriacki odrzucił wniosek Luegera dotyczący natychmiastowego rozpisania wyborów do Rady miejskiej.

**Londyn, 23 stycznia.** Książę Henryk Battenberg zmarł podczas podróży na wyspę Madeira.

**Paryż, 23 stycznia.** W odlewni armat w St. Denis wybuchł pożar. Straty wynoszą kilka milionów.

**Wiedeń, 21 stycznia.** Wczoraj po zamknięciu giełdy wieczornej notowano: kredyty 351 —, węg. kredyty 413 —, lenderbanki 240 50, alpiny 86 20, staatsbany 353 75, tureckie losy 58 50.

**Berlin, 21 stycznia.** Giełda wczorajsza wieczorna, kursa końcowe. (W nawiasie podane były zmiany kursu porównawczy wiedeński, tak zwana Wiener Parita) kredyty 223 90 (366 38), staatsbany 148 10, (354 28), lombardy 42 25 (99 95), disconto — (Tendencja spokojna.).

**Dla podróżujących.**

**Pociągi kolejowe do Krakowa przychodzą:**

Od strony Wiednia, Warszawy i Berlina: godz. 6 minut 6 rano pospieszny (wszystkie trzy klasy); godz. 7 minut 33 rano osobowy z Oświęcimia; godz. 9 minut 37 przed południem osobowy; godz. 2 min. 34 po p. błyskawiczny (I i II kl.); godz. 5 min. 3 po połudn. osobowy; godz. 8 min. 45 wieczorem pospieszny (trzy klasy); godz. 10 min. 10 wieczorem osobowy. — **Od strony Lwowa:** godz. 5 rano osobowy; godz. 7 rano pospieszny; godz. 8 min. 55 rano osobowy z Rzeszowa; godz. 2 min. 24 po południu błyskawiczny; godz. 2 min. 45 po połudn. osobowy; godz. 8 minut 2 wieczór osobowy; godz. 9 min. 35 wieczór pospieszny. — **Do Wieliczki:** godz. 11 minut 10 przed południem i godz. 6 minut 45 wieczór pociągi mieszane.

**NADESŁANE.**

(Za rubrykę poniżej umieszczoną Redakcja nie jest odpowiedzialną).

**SKŁAD FORTEPIANÓW**  
**Pianin i Harmonij**  
**W. BARABASZA i W. WAWRZYCKIEGO**  
 94 Kraków, Rynek 13. 12-10

**Sprzedaz,** przy odpo-  
**zamiana,** wiedniej  
**wynajem,** gwarancji  
**na raty.**

Nowość! **PIANINO — HARMONJUM** Nowość!

Fabryka wyrobów metalowych PIOTRA SEIPA w Krakowie, przy ul. Floryjańskiej 30 poleca swój obfite zaopatrzony i po cenach najumiarkowańszych skład artykułów kościelnych i galanteryjnych. Stare przedmioty przajmuje do odnowienia lub zmięty.

**W**ykształcona osoba, starsza, wesolego usposobienia poszukuje miejsca jako towarzyska, lektorka lub opiekunka. Łaskawe ogłoszenia pod literą L. L. poste restante Krzeszowice. 264 1-3

**M**ieszkanie składające się z 3 pokoi frontowych, łyży, przedpokojem i kuchni każdego czasu do wynajęcia. — Wiadomość w handlu Władysł Tomaszewskiego, Rynek główny w Krakowie. 261 2-2

**Mieszkanie w Bieczu**, składające się z czterech pokoi, kuchni, ogrodu i stajni pod przystępnymi warunkami jest każdego czasu do wynajęcia. Bliższa wiadomość w magazynie F. Kosiby, Kraków, Rynek 23. 263 2-3

Z dniem 15 Stycznia b. r. otwartym został  
**„Odeon”** a la Ronacher  
 we Wiedniu  
 codzien przedstawienie  
 Początek o godz. 8 wieczorem. z bogatym programem

Kawiarnia elegancko urządzona i restauracya wyborna otwarta przez cały dzień i w czasie przedstawienia.  
**Ulica św. Gertrudy L. 27, hotel „Union”.**  
 Bilety nabywać można co dnia do godziny 4. po południu w handlu A. FRASSA, ulica Grodzka L. 37, wieczorem przy wejściu do Sali. 257 5-7

Polecam Szanownej P. T. Publiczności

**Pracownię Obuwia** męskiego, damskiego i dziecięcego fason angielski i francuski.  
 111 Ceny: 5-62  
 Damskie od 3 zlr. 25 ct. i wyżej. Męskie od 4 zlr. 25 ct. i wyżej. Dziecinne od 1 zlr. 50 ct. i wyżej.  
 Również przyjmuje wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych. Z uszanowaniem

**ANTONI TABOR**  
 ulica św. Gertrudy róg Zielonej Nr. 2, w lokalu po pierwszej Związkowej pracowni obuwia w śmieję Bożem.

XXXXXXXXXXXX

**R**ealność na Rybakach l. 3 w Krakowie składająca się z domu parterowego, parceli pod budowę i ogrodu jest z wolnej ręki do sprzedania.

Wiadomość ulica Mickiewicza l. 35 w Podgórzu. 253 3-3

XXXXXXXXXXXX

**Kawiarnia** wraz z Restauracyą przy ul. Stolarskiej 13

w której znajduje się Bilard, urządzona przyzwoicie, poleca smaczne i zdrowe potrawy oraz

śniadania, obiady i kolacye 227 13-24

na sposób domowy przyrządzane po cenach niskich także przyjmuje P. T. Abonentów po cenach niższych. Polecam się przeto łaskawym względem Szan. P. T. Publiczności.

**Petronela Makowska.**

**F**igurki święte, aniołki adoracyjne z kartonu lub masy. Obrazy świętych, Stacje drogi krzyżowej w oleodrukach, sztychowane i chromolitografowane, ramy do tychże, krzyże itp. oraz **nowość!** Obrazek bardzo ładny N. P. M. Cześćstochowskiej form. książkowego, wytłaczany na złocie i srebrnem tle, 1 szt. 10 ct. tuzin 1 zlr., 100 szt. 7 zlr. — do nabycia w specjalnym Składzie artykułów treści religijnej **Kazimierza Zajackowskiego**, w Krakowie pl. Maryacki 8. 240 3-120

## SKLEPIK

przy ul. Jagiellońskiej 8  
**od 1 Lutego do wynajęcia.**

**Realność**  
 ulica Wielicka L. 30. w PODGÓRZU  
 za przystępną cenę do sprzedania.

Do 3/4 ceny kupna może pozostać jako dług hipoteczny Najmniejszy potrzebny kapitał zlr. 4 000  
 Wiadomość ul. Szewska l. 8 w Krakowie u właściciela.



Obecnie zupełnie powiększony.

Poleca P. T. Szanown. Publiczności wykonanie wszelkich prac w zakresie litograficznego wchodzących, mianowicie:

Bilety wizytowe na pięknym kartonie, Zaproszenia ślubne, Listy i rachunki, Karty adresowe, Dyplomy i powinszowania, Cenniki ilustrowane, wszelkie etykiety na flaszki i pudełka.

Plany, Plakaty, oraz wszelkie druki dla pp. kupców i fabryk.

Ręczęc za punktualne, piękne wykonanie, oraz ceny nader umiarkowane, poleca swój zakład względem Szanownej Publiczności. 16-20

Bezsprzecznie najlepsza świeca jest

## ŚWIECA

wyrobu

Berneńskiej akcyjnej fabryki

świec stearynowych.

**Świeci się długo! Świeci się jasno!**

Nie jest droższą od innych fabrykatów!

Akcyjne Towarzystwo dla wyrobu  
 konserw z owoców i jarzyn  
 w Bozen  
 dawniej:

## Józefa Ringlera Synowie

c. k. dostawcy dworu  
 polecają swe najlepszej jakości wyroby.  
 Do nabycia we wszystkich handlach.

**Wiktora Schmidta i Synów**  
 w Wiedniu

## Cukierki z babki zaostzonej

(Spitzwegerich-Bonbons)

zalecane osobliwie w porze zimowej przez znakomitości lekarskie.  
 Do nabycia we wszystkich handlach i aptekach.

## Pellison pere & Co. COGNAC

do nabycia w pierwszorzędnych handlach.

Specyalność w winach szampańskich

## Dra WILLIBALDA LUDWIGA

z Nagy Marosz, Węgry

## Marka „Pred'a”.

To wino szampańskie nie ustępuje w niczem najlepszym francuskim szampanom, a jest znacznie tańszem.

Do nabycia we wszystkich większych handlach delikatesów.

Koniczyna czerwona  
 Koniczyna biała  
 Koński ząb ameryk.  
 Virginia

polecają po cenach hurtowych  
 Dom handlowy i komisowy Dom bankowy i komisowy

Stanisław Gurgul Stanisław Gurgul  
 w Krakowie. w Tarnowie.

**Realność** przy jednej z pryncypalnych ulic w Krakowie jeszcze w większej części z powodu braku kapitału

niezabudowana a więc czysuzowo nie wyzyskana, przynosząca obecnie czystego dochodu 1.980 zlr., a przez zabudowanie może przynieść do 4 000 zlr. rocznie dochodu, jest z powodu choroby właściciela i zmuszenia nagłego wyjazdu za 23.500 zlr. do sprzedania.

Potrzebny kapitał zlr. 10.000 Zgłoszenia pod literami H. Z. 201, odeszle interesowanemu Administracyi Dziennika Porannego. 260